

Małgorzata Świąćicka  
(BYDGOSZCZ)

## Ku nowej perspektywie badań polszczyzny bydgoszczan

W 2003 roku na konferencji językoznawczej w Białymstoku, poświęconej metodologii badań polszczyzny mówionej mieszkańców miast, przedstawiłam stan badań, metodologię i perspektywy badań<sup>1</sup> nad polszczyzną mieszkańców Bydgoszczy (zob. M. Świąćicka 2004, 41-51). Niniejszą wypowiedź traktuję jako komunikat uzupełniający zaprezentowane wówczas dane w zakresie nowych tendencji, które w ostatnim czasie wykrystalizowały się we wskazanym polu badawczym. Dokonany podczas białostockiej konferencji przegląd jasno dowiódł, że wyraźne ożywienie w badaniach nad językiem mieszkańców Bydgoszczy nastąpiło w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku, kiedy to obok dominujących w latach wcześniejszych badań onomastycznych pojawiły się nowe zainteresowania i problemy badawcze rozstrzygane z wykorzystaniem najnowszych osiągnięć dyscyplin językoznawczych. Ta wielokierunkowość badań znalazła swój wyraz w opublikowanej, także w 2003 roku, *Polszczyźnie bydgoszczan...* Mimo odmiennych metodologii, różnorodności substancjalnej i funkcjonalnej materiału badawczego, opisu tak diachronicznego, jak i synchronicznego, starano się osiągnąć spójność opracowania poprzez „bydgoski” temat – wspólny i nadrzędny. „Bydgoskość” traktowano szeroko, z jednej strony jako osobliwość (regionalną, dialektalną, archaiczną) szczególnie wyrazistą na płaszczyźnie leksykalnej i frazeologicznej w opisie dyfe-

---

<sup>1</sup> W tym miejscu warto przypomnieć nakreślone w czasie białostockiej konferencji (a dziś oczywiście z większym lub mniejszym powodzeniem realizowane) propozycje badawcze: monograficzna analiza zjawisk fonetycznych, fleksyjnych i składniowych potocznego języka bydgoszczan, monograficzne opracowanie bydgoskiej toponimii wraz z potocznym nazewnictwem miasta, kontynuowanie badań nad bydgoską gwarą miejską, funkcjonowaniem frazeologii regionalnej, językiem i stylem tzw. bydgoskich powieści, językiem i stylem tekstów dawnych, wpływami dialektalnymi na gwarę miejską bydgoszczan. Jak widać, nie przewidywały one ukierunkowania badań na języko-wo-kulturowe obrazy Bydgoszczy i bydgoszczan.

rencyjnym<sup>2</sup>, z drugiej zaś wyłącznie jako materiał językowy, zgromadzony wśród mieszkańców Bydgoszczy, niekoniecznie specyficzny, raczej zgodny z tendencjami ogólnopolskimi, będący znakiem czasu.

Koncepcję pierwszej części, jej kształt merytoryczno-metodologiczny zasadniczo powtórzono w drugim i trzecim tomie serii. W opisie polszczyzny bydgoszczan sięgnięto więc po najnowsze narzędzia badawcze historii języka, dialektologii, onomastyki, pragmalingwistyki czy leksykologii. Swoiste novum stanowiło jednak wprowadzenie do badań nad językiem bydgoszczan metod gramatyki komunikacyjnej, a nadto metodologii językowego obrazu świata i konceptualizacji pojęć. Śmiało można stwierdzić, że wyznaczyły one nie tylko nową perspektywę badań języka mieszkańców Bydgoszczy, ale w istotny sposób przyczyniły się także do jej poszerzenia, zmodyfikowania o elementy interdyscyplinarne. Warto przypomnieć, że metody gramatyki komunikacyjnej i metodologii językowego obrazu świata znalazły najpierw zastosowanie do badania języka młodych bydgoszczan. Wiesław Czechowski (2005, 135-154) podjął się bowiem próby wyodrębnienia standardów semantycznych funkcjonujących w języku bydgoskiej młodzieży, a związanych z nazwami miejsc i obiektów powszechnie w Bydgoszczy znanych (*Stare Miasto, Wyspa Młyńska, Łuczniczka, Dolina Śmierci* itd.). Autor wyszedł z założenia, że dana nazwa wywołuje określone asocjacje. Na podstawie zwerbalizowanych przez młodzież asocjacji wyróżnił około 140 standardów semantycznych, około 68% stanowią standardy bydgoskie, 15% standardy ogólnopolskie, związane głównie z hasłami *Stare Miasto* i *Multikino*. Typowo młodzieżowe standardy semantyczne nie należą do licznych, obejmują około 17% i dotyczą przede wszystkim sportu, spotkań na Wyspie Młyńskiej, Pałacu Młodzieży oraz rozrywki. Metody gramatyki komunikacyjnej mogą niewątpliwie odegrać istotną rolę w opisie języka mieszkańców miast. Czechowski (2005,135) dowodzi: „Celem strategicznym takich badań jest ustalenie, w jakim zakresie bydgoszczanie wypracowali specyficzny regionalny sposób porozumiewania się na tle ogólnopolskich standardów komunikacji językowej”.

Monika Peplińska-Narloch (2005,154-170) zajęła się natomiast różnorodnością rozumienia i wartościowania pojęcia „miłość” w wypowiedziach bydgoskich gimnazjalistów, licealistów oraz uczniów szkoły podstawowej. Przedmiotem analizy tej samej badaczki stały się nadto sposoby konceptualizowania pojęcia „wolność” przez grupę bydgoskich studentów (zob. M. Peplińska-Narloch, w druku). Sposoby konceptualizowania pojęć – jak łatwo wnioskować – motywuje zasadniczo wiek, płeć czy pochodzenie społeczne respondentów, trudno więc w tym za-

<sup>2</sup> Ciekawie problematykę pełnych czy dyferencyjnych opisów polszczyzny miejskiej rozważa B. Walczak (2004, 25-33).

kresie doszukiwać się jakiejś regionalnej specyfiki. Autorka zestawiając wyniki badań z różnych ośrodków miejskich, sama zresztą stwierdza, że młodzież krakowska, lubelska i bydgoska podobnie konceptualizuje miłość, ujmując ją głównie w kategorii uczucia i wartości. Za cenny należy uznać zarówno sformułowany wniosek porównawczy, jak i materiał badawczy, egzemplifikacyjny, zgromadzony wśród młodych bydgoszczan. Mowa dziecka, a dokładniej rzecz ujmując, obserwacja rozwoju kompetencji komunikacyjnej małego dziecka, obejmującej kształtowanie się poziomu ideacyjnego języka w mowie małej bydgoszczanki o imieniu Marta, stała się przedmiotem rozważań Grażyny Sawickiej (2005, 170-184).

Zasadnicze jednak znaczenie, zwłaszcza jeśli idzie o ukierunkowanie badań na obrazy Bydgoszczy, bydgoszczanina, stereotypy miasta i jego mieszkańców w języku i kulturze<sup>3</sup>, mają dociekania Elżbiety Laskowskiej. Autorka, sięgając po pojęcie standardu semantycznego, wraz z jego podziałem na typy i stereotypy (A. Awdziejew, 1999) wyróżniła stereotypy Bydgoszczy w tekstach prasy lokalnej<sup>4</sup>, a więc w oficjalnej odmianie języka. Repertuar stereotypów słabych i mocnych, statycznych i dynamicznych obejmuje: *Bydgoszcz jest nasza*, *Bydgoszcz jest miastem prowincjonalnym*, *Bydgoszcz jest wielkim miastem* (*Bydgoszcz jest stolicą diecezji*, *Bydgoszcz ma uniwersytet*), *Istnieją bydgosko-toruńskie animozje* (*Bydgoszcz jest lepsza niż Toruń*, *Toruń jest lepszy niż Bydgoszcz*), *Bydgoszcz jest miastem od dawna*, *Bydgoszcz jest miastem mężeńskim*, *Przedwojenna Bydgoszcz jest piękna*, *współczesna Bydgoszcz jest brzydka*, *Władze Bydgoszczy działają źle*, *Bydgoszcz jest miastem komunistycznym* (Laskowska, 2006, 257-282). Badaczka zdaje sobie sprawę z niekompletności zrekonstruowanego obrazu i zachęca do kontynuowania badań: „(...) zarysowana mapa stereotypów Bydgoszczy zawiera wiele luk. Ich wypełnienie wymagałoby bardziej wnikliwych badań. Warto je podjąć choćby z tego względu, że tempo współczesnego życia sprzyja bardziej powstawaniu dynamicznych wizerunków niż utrwalonych stereotypów” (Laskowska, 2006, 281). Tak postawione zadanie badawcze nie czekało długo na realizację, rozważania Elżbiety Laskowskiej zainspirowały bowiem kolejnych badaczy.

<sup>3</sup> Rekonstruowanie obrazu miasta i jego mieszkańców, funkcjonującego w świadomości respondentów („humanistycznie określona przestrzeń miasta” – zob. J. Pluta 2006, 229), stanowi istotny element badań socjologicznych. Za niezwykle inspirujące z lingwistycznego punktu widzenia należy uznać szkice zamieszczone w książce *My wrocławianie...*; godne uwagi językoznawcy jest zwłaszcza studium wrocławskiego autostereotypu zaproponowane przez Jacka Plutę (2006, 227-261).

<sup>4</sup> Problematykę tę E.Laskowska poruszyła po raz pierwszy w referacie, wygłoszonym podczas Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej: *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo i kulturowo*, zorganizowanej przez Zakład Stylistyki i Pragmatyki Językowej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy we wrześniu 2005 roku.

Rafał Zimny (w druku) w obszernym studium podjął się m.in. próby skonfrontowania stereotypów ustalonych przez Laskowską w języku oficjalnym z potocznym stereotypowym obrazem Bydgoszczy utrwalonym w wypowiedziach użytkowników (od kwietnia 2001 roku do grudnia 2005 roku) internetowego portalu [www.bydzia.pl](http://www.bydzia.pl), zwłaszcza w dziale „Bydgoszcz nasza”. Rekonstruując auto-stereotyp Bydgoszczy badacz sięga jednak po inną niż Laskowska koncepcję metodologiczną. Swój wywód prowadzi zgodnie z założeniami teoretyczno-metodologicznymi językowo-kulturowego obrazu świata, przyjmując etnolingwistyczne rozumienie stereotypu i wykładników stereotypizacji. Niezwykle wnikliwe analizy Rafała Zimnego jasno dowodzą zróżnicowania (także na płaszczyźnie aksjologicznej) autostereotypu bydgoskiego i licznych jego uwarunkowań (np. sytuacja komunikacyjna, gatunek wypowiedzi, doświadczenia kulturowe rozmówców). W nieoficjalnych wypowiedziach internautów – jak dowodzi autor – nie znajduje na przykład potwierdzenia stereotyp *Bydgoszcz jest miastem męczeńskim*, przekonaniem właściwie nieobecnym jest nadto *Bydgoszcz jest miastem komunistycznym*, w ramach zaś sądu *Bydgoszcz jest wielkim miastem* brak egzemplifikacji sądu *Bydgoszcz jest stolicą diecezji* oraz *Bydgoszcz ma uniwersytet*. Inne obrazy sytuują się w grupie stereotypów często czy bardzo często aktualizowanych (np. *Bydgoszcz jest nasza*, *Bydgoszcz jest miastem prowincjonalnym*, *Bydgoszcz jest miastem od dawna*, *Istnieją bydgosko-toruńskie animozje*, *Władze Bydgoszczy działają źle*) lub znajdują nie tak liczne potwierdzenia, np.: *Bydgoszcz jest wielkim miastem*, *Przedwojenna Bydgoszcz jest piękna*, *współczesna Bydgoszcz jest brzydka*. Rafał Zimny odwołując się do kategorii wspólnotowości dokonuje istotnych uszczegółowień, np. bydgoski stereotyp wspólnotowy *Bydgoszcz jest nasza* rozpada się na szereg subobrazów typu: *Bydgoszcz jednoczy – stereotyp genetyczny*, *Bydgoszcz jednoczy – stereotyp sentymentalny*, *Bydgoszcz jednoczy – stereotyp mątej ojczyzny*.

Do badań Laskowskiej nawiązuje także Eliza Tarary (w druku). Autorka podjęła się próby przedstawienia obrazów Bydgoszczy (wraz z subobrazami) wyłaniających się z tekstów przewodników turystycznych J. Kuczmy, pochodzących z lat 1976, 1996 i 2004. Analiza pozwala odtworzyć obraz Bydgoszczy końca XX i początku XXI wieku – zasadniczo neutralny, choć nie wolny od subiektywnego wartościowania – który proponuje się turystom. W tekstach przewodników – jak dowodzi badaczka – przeważają obrazy o charakterze stałym, nierzadko odwołujące się do przeszłości miasta: *Bydgoszcz powstała w średniowieczu* (subobraz: *Bydgoszcz ma Stare Miasto*), *Bydgoszcz to miasto na wodzie* (wraz ze składnikami *Bydgoszcz to miasto nad rzeką*, *Bydgoszcz ma kanał*), *Bydgoszcz ma zróżnicowaną architekturę* (wraz ze stereotypem statycznym *Bydgoszcz to miasto secesji*, *Bydgoszcz ma różnorodne budowle*), *Bydgoszcz to miasto męczeńskie* (*Bydgoszcz pa-*

mięta o ofiarach II wojny światowej), *Bydgoszcz to miasto zieleni* (*Bydgoszcz to zielone miasto, Bydgoszcz: miasto-ogród, Bydgoszcz to wielki park, Bydgoszcz ma parki, Bydgoszcz ma pomniki przyrody, Bydgoszcz pamięta o swoich wybitnych mieszkańcach*). Zmienny, znikający charakter wykazują natomiast takie obrazy, jak: *Bydgoszcz to nowoczesne miasto, Bydgoszcz to miasto rozbudowujące się* czy *Bydgoszcz to ośrodek przemysłowy*. Na materiale przewodników turystycznych da się także wyróżnić istotne ze względu na ich funkcje obrazy typu: *Bydgoszcz to miasto kultury* (*Bydgoszcz to miasto muzyki*), dziwić zaś może – według badaczki – brak obrazu, już chyba o randze stereotypu stałego, *Bydgoszcz to miasto sportu*.

Według metodologii lingwistycznej opis obrazu Bydgoszczy i jego mieszkańców proponuje także Agnieszka Rypel (w druku). Autorka odkrywa przed czytelnikiem obraz miasta utrwalony w *Stenogramach Anny Jambor* Kazimierza Bierońskiego, które ukazywały się kolejno w 1958, 1959 i 1960 roku. K. Bieroński, pozbawiony – jak można wnosić na podstawie jego biografii – silnych emocjonalnych związków z Bydgoszczą, kreśli jej obraz z zupełnie innej perspektywy niż na przykład rodowity bydgoszczanin Jerzy Sulima-Kamiński w tryptyku *Most Królowej Jadwigi* czy Tadeusz Nowakowski w powieści *Obóz Wszystkich Świętych*. W *Stenogramach Anny Jambor* utrwala się przede wszystkim stereotyp *Bydgoszczy jako miasta prowincjonalnego*, w którym traci się czas, w którym nie można się rozwijać, ograniczona zostaje wolność czy wreszcie brak tu miejsca na uczucia i serdeczność. Konsekwencją zaś uwarunkowań historycznych miasta stają się cechy składające się na obraz *Bydgoszcz polska czy niemiecka*. Obraz Bydgoszczy wykreowany w powieści K. Bierońskiego – według oceny A. Rypel – nie podlega wyidealizowaniu, można nawet mówić o pewnym jego zdeformowaniu wskutek filtru, jaki stanowi osobowość narratorki krótko przebywającej w mieście i raczej mu niechętniej.

Z kolei dociekania Iwony Benenowskiej i Beaty Morzyńskiej-Wrzosek (w druku), obejmujące sposoby kreacji obrazu Bydgoszczy w szopce Zdzisława Prussa, są doskonałym przykładem możliwości współlistnienia w badaniach nad stereotypami perspektywy językoznawczej i literaturoznawczej. Z perspektywy literaturoznawczej *Wielką kantatę o świętym Marcinie, czyli o znalezieniu przez bydgoszczan patrona swego miasta* konstituuje zasadniczo nawiązanie do tradycji literackiej oraz oryginalne wykorzystanie kolorytu lokalnego. Cechy te – jak pokazuje analiza lingwistyczna – znajdują doskonale odzwierciedlenie w środkach językowych, zarówno w elementach archaicznych i współczesnych zabiegach opartych na grze językowej, jak i w ciekawej warstwie onomastycznej: nazwach miejsc, obiektów czy postaci. Tak literackie, jak i językowe elementy stają się

istotnymi wyznacznikami szopki jako gatunku o charakterze ironicznym i wieloznacznym, nie pozbawionym cech subiektywizmu i wartościowania.

Przybliżone skrótowo badania jasno dowodzą, że „mapę stereotypów” warunkuje w istotny sposób typ tekstu, pełniona przez niego funkcja itd. Niewątpliwie da się jednak ustalić określony repertuar obrazów wspólnych, a więc takich, na których w sposób zasadniczy zasadza się obraz miasta i jego mieszkańców, i gatunkowo zdeterminowanych, być może w jakimś też stopniu osobliwych. Na opracowanie czekają więc kolejne typy tekstów. Poza tekstami literackimi (np. tomik poetycki Leszka Łęgowskiego *Na zawsze Bydgoszcz*, Instytut Wydawniczy „Świadectwo”, Bydgoszcz 2004), w polu badawczym znajdują się także teksty promujące Bydgoszcz (np. hasła mieszkańców nadsyłane na konkursy czy publikacje Wydziału Kultury i Promocji Urzędu Miasta w Bydgoszczy) oraz materiał badawczy (ankietowy, kwestionariusze, spontaniczne wypowiedzi itp.) pozyskany wśród mieszkańców miasta, na podstawie którego da się zrekonstruować obraz Bydgoszczy w świadomości jego mieszkańców (nawiązując do sformułowania J. Pluty (2006, 227-261), można w tym miejscu użyć określenia *bydgoski autostereotyp*).

Pisząc o nowej perspektywie badań polszczyzny bydgoszczan, warto także zasygnalizować, że wyodrębnione w trakcie lingwistycznych dociekań dość wyraziste i ciekawe pole badawcze, obejmujące obrazy Bydgoszczy, jej mieszkańców, stereotypy Bydgoszczy i bydgoszczanina w języku i kulturze, stało się inspiracją dla bydgoskich literaturoznawców, tak polonistów, jak i germanistów, historyków i filmoznawców. Element kulturowy poszerzył perspektywę językoznawczego opisu, wyraźnej rozbudowie uległ krąg tematyczny poświęcony stereotypom Bydgoszczy i bydgoszczanina utrwalonym w zróżnicowanych gatunkowo i funkcjonalnie tekstach kultury.

Literaturoznawcze ujęcie kwestii obrazu i stereotypu proponuje m.in. Elżbieta Nowikiewicz (w druku). Autorka skupia się na literackim obrazie mieszkańców miasta, rozważając jednocześnie problem tworzenia się w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX wieku lokalnej tożsamości niemieckiej. Za sprawą Danuty M. Lebiody (w druku) powraca sylwetka bydgoskiego twórcy – Jerzego Sulimy-Kamińskiego. Pisarz rozpoznawany głównie dzięki tryptykowi *Most Królowej Jadwigi* okazuje się być doskonałym aforystą, autorem niezwykle celnych przypowieści. Tekst D. M. Lebiody przynosi odpowiedź na pytanie o świat wykreowany i odtworzony w zbiorze *Piołuny i lukrecje* – ostatniej książce wydanej za życia pisarza. Punkt widzenia filmoznawcy prezentuje Mariusz Guzek (w druku). Na materiale filmów dokumentalnych, m.in. *Rynku i Przypisu*, oraz fabularnego – *Sąsiedzi* – autor rekonstruuje różne typy (por np. *bydgoszczanin pracujący, bydgoszczanin*

*oświatowy, bydgoszczanin martyrologiczny*) bydgoszczan z okresu dwudziestolecia międzywojennego, wykreowane jedynie z polskiej perspektywy.

Przestrzeń miasta i jego mieszkańców, zwłaszcza wobec nowych tendencji kulturowych, społeczno-gospodarczych czy politycznych, nadal stanowi obszerne i ciekawe pole badawcze. Perspektywę badań polszczyzny bydgoszczan poszerzono systematycznie o nowe, ciekawe elementy. Skierowanie się ku problematyce stereotypu, obrazu miasta i jego mieszkańców w języku i kulturze nadało badaniom charakter interdyscyplinarny. Taka perspektywa badań zaowocowała zintegrowaniem wokół „bydgoskiego tematu” nie tylko środowiska językoznawców, ale także przedstawicieli innych dyscyplin badawczych. Oczywiście należy sobie zdawać sprawę z faktu, że dalsze podążanie w kierunku interdyscyplinarności musi skutkować swoistą emancypacją badań nad stereotypowym obrazem miasta i jego mieszkańców (zwłaszcza w kulturze), jako że sformułowanie „polszczyzna bydgoszczan” przestaje być tu wystarczające.

### Literatura przedmiotu

- Aleksy Awdiejew, 1999, Standardy semantyczne w gramatyce komunikacyjnej (teoria i praktyka), [w:] A. Awdiejew (red.), Gramatyka komunikacyjna, Warszawa – Kraków, s.33-68.
- Iwona Benenowska, Beata Morzyńska-Wrzosek, w druku, Kreacja obrazu Bydgoszczy w szopce Zdzisława Prussa, [w:] M. Świąćicka (red.), Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3, Bydgoszcz.
- Wiesław Czechowski, 2005, Młodzieżowe bydgoskie standardy semantyczne, [w:] M. Świąćicka (red.), Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 2, Bydgoszcz, s. 135-154.
- Mariusz Guzek, w druku, Bydgoszczanin w filmie, [w:] M. Świąćicka (red.), Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3, Bydgoszcz.
- Elżbieta Laskowska, 2006, Stereotyp Bydgoszczy w tekstach prasy lokalnej, [w:] M. Świąćicka (red.), Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie, Bydgoszcz, s. 275-282.
- Danuta M. Lebioda, w druku, Lukier i gorycz. O aforyzmach i przypowiastkach Jerzego Sulimy-Kamińskiego, [w:] M. Świąćicka (red.), Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3, Bydgoszcz.
- My wrocławianie...*
- Piotr Żuk, Jacek Pluta (red.), 2006, My wrocławianie. Społeczna przestrzeń miasta, Wrocław.

- Elżbieta Nowikiewicz, w druku, Niemcy i Polacy w świetle literatury „Marchii Wschodniej”. Rozważania na temat istnienia niemieckiej tożsamości w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX wieku, [w:] M. Świącicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, Bydgoszcz.
- Monika Peplińska-Narloch, 2005, „Różne oblicza miłości” – sposoby definiowania MIŁOŚCI przez młodych bydgoszczan, [w:] M. Świącicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 2*, Bydgoszcz, s. 154-170.
- Monika Peplińska-Narloch, w druku, *Wolność otwiera przed nami nowe perspektywy*, czyli bydgoscy studenci o wolności, [w:] M. Świącicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, Bydgoszcz.
- Jacek Pluta, 2006, Studium wrocławskiego autostereotypu, [w:] P. Żuk i J. Pluta (red.), *My wrocławianie. Społeczna przestrzeń miasta*, Wrocław, s. 227-261.
- Polszczyzna bydgoszczan...***
- Małgorzata Świącicka (red.), 2003, *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, Bydgoszcz.
- Agnieszka Rypel, w druku, „Bydgoszcz? Ach, tutaj także mieszkałam kilka lat...” – obraz Bydgoszczy w „Stenogramach Anny Jambor” Kazimierza Bierońskiego, [w:] M. Świącicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, Bydgoszcz.
- Grażyna Sawicka, 2005, Obrazy ideacyjne w kształtowaniu się kompetencji komunikacyjnej małego dziecka, [w:] M. Świącicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 2*, Bydgoszcz, s. 170-184.
- Małgorzata Świącicka, 2004, *Polszczyzna bydgoszczan. Stan badań, metodologia, perspektywy badawcze*, [w:] H. Sędziak (red.), *Polszczyzna mówiona mieszkańców miast. Księga referatów z konferencji językoznawczej w Białymstoku*, Białystok, s. 41-53.
- Eliza Tarary, w druku, *Obraz Bydgoszczy w tekstach przewodników turystycznych*, [w:] M. Świącicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, Bydgoszcz.
- Bogdan Walczak, 2004, *Polszczyzna mówiona mieszkańców miast – opis pełny czy dyferencyjny*, [w:] H. Sędziak (red.), *Polszczyzna mówiona...*, op.cit., s. 25-33. -kultu
- Rafał Zimny, w druku, *Potoczny autostereotyp Bydgoszczan (w świetle analizy wypowiedzi użytkowników internetowego portalu www.bydzia.pl)*, [w:] M. Świącicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, Bydgoszcz.